

Fijałkowski, Paweł

Ewangelicy na południowo-zachodnim Mazowszu w XVIII-XIX w.

Przegląd Historyczny 82/1, 125-133

1991

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

PAWEŁ FIJAŁKOWSKI

Ewangelicy na południowo—zachodnim Mazowszu w XVIII — XIX w.

Pierwsi ewangelicy osadnicy przybyli na południowo—zachodnie Mazowsze około połowy XVII w. W 1645 r. Hieronim Radziejowski osiedlił „holendrów” w dobrach królewskich pod wsiami Baranów, Kaski, Jaktorów i Szczawinek, czyli w okolicach dzisiejszego Żyrardowa. Zgodnie z umową dzierżawną — zatwierdzoną przez króla Władysława IV 9 czerwca 1645 — osadnikom wytyczono w sumie 100 włók nieużytków i lasów, które mieli zagospodarować. Po upływie sześciu lat wolnizny zobowiązani byli płacić po 30 zł od włóki ziemi i świadczyć pewne posługi na rzecz dworu starościńskiego¹.

Intensywny napływ „holendrów” na te tereny nastąpił jednak dopiero w drugiej połowie XVIII w. W 1759 r. starosta troszyński Andrzej Cichocki założył osadę Troszyn Niemiecki. W tym samym roku powstały ewangelickie kolonie Borki, Kępa Tokarska i Wiączemin Niemiecki. Wszystkie cztery położone były na północny—wschód od Gąbina, w dolinie Wisły. Ich mieszkańcy wyznawali w większości luteranizm, domieszczę stanowili menonici, których osiedlono w Troszynie Niemieckim². Około 1760 r. właściciel dóbr ilowskich, Antoni Dąbski, osiedlił „na gruntach błotnistych, nad Wisłą, krzakami porośłych i nieprzystępnych” luteran przybyłych z Wirtembergii. Przypuszczalnie powstały wówczas wsie „holenderskie”: Kępa Antonińska, Kępa Bieniewska, Kępa i Łęg Januszewski oraz Kępa Pieczyńska. Były to osiedla niewielkie, liczyły od dwóch do siedmiu rodzin, posiadających gospodarstwa o powierzchni pół włóki, to jest 15 mórg³.

Opisywane migracje nie wynikały z przyczyn natury religijnej / wśród kolonistów napływających z Zachodu byli także nieliczni katolicy/. U podłoża procesu leżały czynniki gospodarcze. Południowo—zachodnie Mazowsze obfitowało w tereny niewykorzystane rolniczo, nie przynoszące dochodów właścicielom. Toteż właściciele lub, w przypadku dóbr królewskich, administratorzy sprowadzali osadników specjalizujących się w zagospodarowywaniu obszarów leśnych i bagiennych. Dzięki posiadanej wiedzy i umiejętnościom potrafili oni wydrzeć przyrodzie grunty pod pola uprawne i łąki, a przede wszystkim utrzymać swe rodziny z ich użytkowania. Istotne znaczenie miały ustalone w umowach dzierżawnych zasady oczyszczania gruntów, z reguły korzystne dla osadników⁴.

Mieszkańcy osiedli „holenderskich” byli, w odróżnieniu od pozostałej ludności wiejskiej, ludźmi wolnymi. Po uregulowaniu zobowiązań wobec właściciela gruntów mogli opuścić swe gospodarstwa.

¹ I. Baranowski, *Wsie holenderskie na ziemiach polskich*, PH t. XIX, 1915, s. 68; K. Heymanowski, *Budnicy i „holendrzy” w dziejach gospodarstwa leśnego na Mazowszu*, „Sylwan” t. CXIII, 1969, nr 5, s. 33.

² I. Baranowski, op. cit., s. 69; E. Kneifel, *Die evangelisch—augzburgischen Gemeinden in Polen 1559—1939*, München 1971, s. 53; J. Szczępański, *Dzieje Gąbina do roku 1945*, Warszawa 1984, s. 56.

³ AGAD, Księgi ziemskie gostynińskie i gąbińskie /dalej cyt.: KZGG/ t. III, k. 443—447, 449—445, 479—481; w zachowanych umowach dzierżawnych z lat 1789—1790 brak informacji o latach wolnizny na zagospodarowanie gruntów, co dowodzi, że osiedla te istniały już od dłuższego czasu, a wspomniane umowy zawarto po wygaśnięciu umów pierwotnych, które mogły opiewać na 30 lat; *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego* t. III, Warszawa 1882, s. 270; AGAD, Centralne Władze Wyznaniowe /dalej cyt.: CWW/, 1254 /Akta dotyczące się gminy ewangelicko—augsburskiego wyznania w Iłowie t. I/, s. 169—183.

⁴ I. Baranowski, op. cit., s. 64—65.

Każda wieś miała wybierany samorząd, składający się z sołtysa i dwóch ławników, którzy do dyspozycji mieli pisarza i służbę gromadzką. Z „Wilkierza dla osad holenderskich troszyńskich” z 1788 r., opartego na wcześniejszym z 1760 r., dowiadujemy się, że gromada wybierała po dwóch kandydatów na sołtysa i ławników, spośród których starosta zatwierdzał jednego i zaprzysięgał w obecności gromady. Kadencja sołtysa i ławników trwała rok. Tworzyli oni sąd wiejski, któremu podlegały wszystkie sprawy z wyjątkiem przestępstw kryminalnych. Wyroki, a także testamenty, wpisywano do prowadzonych przez pisarza ksiąg. Urzędników opłacano ze „skrzynki gromadzkiej”, do której wrzucano zasądzone grzywny. Opróżniano ją raz do roku i dzielono zawartość na cztery części: „jedna część sołtysowi, druga ławnikom, a dwie części na powszechną osad holenderskich potrzebę”⁵.

Ponieważ najbliższa parafia ewangelicko–augsburska znajdowała się w Węgrowie, życie religijne przybyszy skupiało się niemal całkowicie w obrębie założonych przez nich osad. Od roku 1768, w którym sejm przywrócił równouprawnienie innowierców i przyznał im swobodę praktyk religijnych, mogli bez większych przeszkód budować domy modlitwy, które w dni powszednie pełniły funkcję szkół. W nowo zawieranych umowach dzierżawnych właściciele lub administratorzy gruntów często zapewniali ewangelickim osadnikom darmowe drewno na budowę szkoły – domu modlitwy, a także wolny od opłat grunt na założenie cmentarza i gospodarstwo dla kantora – nauczyciela⁶. Chrzty i śluby odbywali tutejsi ewangelicy w najbliższym kościele katolickim, co dało później powód do różnych konfliktów. Otóż, gdy na terenie tym powstały parafie ewangelickie, proboszczowie parafii katolickich często zmuszali ewangelików, by nadal płacili im za chrzty i śluby, udzielane już w kościele ewangelickim. W Iłowie sytuacja taka panowała jeszcze w 1818 r.⁷

W 1775 r. nowy właściciel dóbr iłowskich, kasztelan sochaczewski Adam Lasocki, ufundował parafię ewangelicko–augsburską w Iłowie – wsi, sąsiadującej od wschodu z miastem o tej samej nazwie. Fundator nadał parafii 30 mórg chełmińskich ziemi /20 mórg gruntów ornych, 6 mórg łąk i pastwisk oraz 4 morgi ogrodu/, a także teren pod zabudowania parafialne. Lasocki zobowiązał się ponadto płacić pastorowi pensję w wysokości 90 talarów rocznie oraz dostarczać mu drewno na opał. Na piaszczystym wzgórzu /wydmie/ wzniesiono drewniany kościół, wokół którego rozciągał się cmentarz. U stóp wzgórza, nad brzegiem strugi, zbudowano dom pastora z muru pruskiego i drewniane zabudowania gospodarze⁸.

Iłowska parafia była wówczas jedyną na zachodnim Mazowszu, należeli więc do niej ewangelicy mieszkający nawet w odległości wielu dziesiątków kilometrów, na obszarze rozciągającym się od Warszawy po okolice Łodzi⁹. Tymczasem liczba ewangelickich kolonistów rosła.

Jeszcze w 1769 r. powstało ewangelickie osiedle Sady, a w 1772 r. Grabie Niemieckie – oba w okolicach Gąbina¹⁰. W 1777 r. starosta kampinoski, Ludwik Gutakowski, osiedlił „holendrów” na gruntach królewskich pod wsią Wilków w Puszczy Kampinoskiej¹¹. W 1781 r. powstała ewangelicka kolonia w Czerminie pod Gąbinem, a następnie Nowe Wymyśle, gdzie osiadło 17 rodzin menonickich. Założycielem tych dwóch skupisk był właściciel dóbr Czermina, Kajetan Dembowski¹². Adam Lasocki założył wsie ewangelickie: Arciechów przed 1785 r., Arciechówek w 1785 r., Bieniew w 1786 r. i Łaziska w 1791 r. Z 1789 r. pochodzą wzmianki o osiedlach Kępa Karolińska i Suchodół–Łęg, położonych w dobrach Stanisława Zabłockiego, cześnika gostyniń-

⁵ A. W o ź n i a k, *Samorząd wsi mazowieckiej XVIII w.*, „Rocznik Mazowiecki” t. III, 1970, s. 148–149.

⁶ I. B a r a n o w s k i, op. cit., s. 78, 82.

⁷ AGAD, CWW, 1254, s. 5.

⁸ E. K n e i f e l *Die evangelisch*, s. 56; AGAD, CWW 1254, s. 209–211; AGAD, CWW 1255 /Akta tyczące się gminy ewangelicko–augsburskiego wyznania w Iłowie t. II/, s. 109–110, 478–484.

⁹ E. K n e i f e l, *Die Pastoren der evangelisch–augsburgischen Kirche in Polen*, Eging 1969, s. 185.

¹⁰ E. K n e i f e l, *Die evangelisch*, s. 53.

¹¹ *Lustracja województwa rawskiego 1789*, wyd. Z. K ę d z i e r s k a, Warszawa 1971, s. 106.

¹² J. S z c z e p a ń s k i, op. cit., s. 56; AGAD, KZGG t.III, k. 359–361 v.

skiego¹³. W tym samym roku ewangelicy zamieszkiwali także w Budach Grądach pod dzisiejszym Żyrardowem¹⁴.

Większość osadników stanowili, jak dawniej, luteranie z Badenii i Wirtembergii, resztę przybyłe z zachodnich ziem Rzeczypospolitej, najprawdopodobniej z Wielkopolski. Koloniści sprowadzeni przez Kajetana Dembowskiego do Czerwna zostali określani jako „ludzie polscy”. Trzech z nich istotnie było Polakami /Jan i Jakub Koniarscy oraz Dawid Górski/, pozostali nosili nazwiska niemieckie¹⁵. Ponieważ większość „holendrów” była Niemcami, nieliczni wśród nich Polacy często ulegali germanizacji. W życiu codziennym, w kontaktach z ludnością miejscową / autochtoniczną / używali jeszcze nazwisk polskich, w sprawach urzędowych posługiwali się już nazwiskami niemieckimi. Pośród kolonistów osiedlonych przez Zabłockiego w Łęgu Suchodolskim byli Piotr Jadyńska i Jakub Gołąbek. Pod umową dzierżawną podpisali się oni jako : Peter Jedyske i Jakob Taube¹⁶.

Nowo przybyłym osadnikom przysługiwało sześć – siedem lat wolnizny od podatków, w czasie których musieli wykarczować lasy lub zarośla porastające wyznaczone im grunty, wykopać rowy celem osuszenia mokradeł. Później każdy gospodarz płacił rocznie właścicielowi gruntów 2 do 6 zł z morgi ziemi oraz musiał odrobić niewielką pańszczyznę. Wynosiła ona 4–7 dni, z czego 2–3 dni „do gnoju, z wozem, parobkiem i człowiekiem”, pozostałe dni „z kosą”, do koszenia łąk¹⁷. Zagospodarowane grunty musiały być ogrodzone i odpowiednio zabezpieczone przed zalaniem i zasypianiem piaskiem podczas wiosennych wylewów Wisły. „Aby zaś woda wiślana gruntów i łąk przez nichże posiadanych piaskiem nie zasypywała, przeto płot jako najprędzej ogrodzić, tudzież łądy wiślane i ten grunt cały, który już Wisła zaszorowała, wierzbina i chrustem zasadzić obowiązują się, który chrust, aby mógł rosnąć, bydła na pastwisko tamże puszczać nie powinni, a to pod sztrafem pięciu talarów” – czytamy w jednej z umów¹⁸.

Koloniści musieli oddawać zboże na przemiał do młynów należących do właściciela majątku. Wódkę i piwo mogli kupować wyłącznie w założonych przez niego karczmach. Umowa dzierżawna opiewała na 30–40 lat. Po ich upływie osadnicy zawierali następną. Teoretycznie wolno im było opuścić wieś, a właściciel musiał wówczas zapłacić im za pozostawione domy¹⁹.

Przypuszczalnie w latach osiemdziesiątych XVIII w. zaczęły powstawać skupiska ewangelickie w miastach południowo – zachodniego Mazowsza. Przed 1790 r. w Rawie Mazowieckiej mieszkał protestant Welke, aptekarz. W 1793 r. w Kutnie mieszkało 63 luteran, w Gąbinie 38. Ponadto pod miastem tym istniała „ewangelicka gmina z 75 rodzin, którzy są sprawdzonymi z zachodu sukiennikami”. W Skierniewicach zanotowano 20 ewangelików, w Łowiczu 15, w Sochaczewie 10²⁰.

Jeszcze w 1782 r. kasztelan Adam Lasocki potwierdził erekcję parafii w Iłowie, a jednocześnie zawarł z osiadłymi w jego dobrach kolonistami umowę, w której zobowiązali się oni łożyć na utrzymanie parafii po 6 zł rocznie z włóki ziemi. Natomiast Lasocki miał odtąd płacić 600 zł rocznie pastorowi i 300 zł kantorowi. W nowym akcie erekcyjnym ustalono, że terytorium parafii rozciągać się będzie od wsi Grabie pod Gąbinem po Małą Wieś /obecnie Nowa Mała Wieś w gminie Leoncin/²¹. Północną granicę parafii stanowiła zapewne Wisła, granica południowa praktycznie nie istniała. Wiemy bowiem, że do początków XIX w. pod opieką iłowskich pastorów znajdowało się całe południowo – zachodnie Mazowsze. W swych duszpasterskich objazdach docierali oni aż do Karolewa pod Grójcem, a nawet do osiedli ewangelickich w rejonie Brzezin i Aleksandrowa Łódzkiego²².

W wyniku drugiego i trzeciego rozbioru Polski omawiany obszar został włączony do Prus /Prusy Południowe/. Nowe władze były nastawione dość przychylnie do napływających z zachodu

¹³ AGAD, KZGG t.III, k. 131, 158–159, 271–273, 471–477.

¹⁴ *Lustracja województwa rawskiego*, s.106.

¹⁵ AGAD, KZGG t. III, k. 359.

¹⁶ Tamże, k. 475.

¹⁷ Tamże, k. 271–273, 359–361, 443–455, 479–481.

¹⁸ Tamże, k. 449–455

¹⁹ Tamże, k. 271–273, 359–361, 443–455, 479–481.

²⁰ J. Wąsicki, *Opisy miast polskich 1793–1794* t.II, Poznań 1962, s. 947–948, 1080, 1089.

²¹ AGAD, CWW, 1254, s.372; 1255, s.74, 97–99.

²² E. Knefel, *Die evangelisch*, s.50, 151–152.

kolonistów, aczkolwiek ich protektorami byli po dawnemu przede wszystkim właściciele dóbr prywatnych.

W 1797 r. hrabia Feliks Łubieński wszedł w posiadanie dóbr guzowskich i w ciągu kilku lat sprowadził do nich około 300 kolonistów, pochodzących z Wielkopolski, Kujaw, Brandenburgii, Śląska, a także z powstałych w drugiej połowie XVIII w. osiedli ewangelickich w okolicach Łodzi, Grójca, Gąbina i Przasnysza²³. Część przybyszy stanowili sukiennicy, których osiedlono w Wiskitkach. Pozostali byli głównie rolnikami i utworzyli 11 ewangelickich wsi: Antoniew, Babskie Budy, Bieganów, Feliksów /Feliksdorf/, Franciszków, Henryszew /Heinrichsdorf/, Józefów, Mariampol /Marienfeld/, Mauryców /Moritzin/, Teklinów i Sade Budy. Wymienione nazwy pochodzą w większości od imion członków rodziny Łubieńskich: właściciela dóbr, jego żony Tekli z Bielińskich, oraz ich dzieci: Franciszka /ur. 1784/, Henryka /ur. 1793/, Józefa /ur. 1797/ i Marii²⁴.

Około 1800 r. administracja Księstwa Łowickiego, odebranego przez rząd pruski arcybiskupom gnieźnieńskim w 1796 r., osiedliła ewangelickich kolonistów pod wsiami Łyszkwice i Zawady, później pod Sielcami i Zakulinem. Przybysze pochodzili z Wielkopolski i Kujaw²⁵. W 1805 r. ewangelicy mieszkający w Łowiczu otrzymali od władz kościół św. Bartłomieja, należący do skasowanego rok wcześniej klasztoru bernardynów. Gromadzili się w nich na nabożeństwa mniej więcej przez rok, aż do wkroczenia wojsk napoleońskich²⁶.

Jeszcze we wrześniu 1804 r. hrabia Feliks Łubieński wystąpił do władz pruskich z inicjatywą utworzenia parafii ewangelicko-augsburskiej w Wiskitkach. Zobowiązał się uposażyć ją w grunta należące niegdyś do wójtostwa wiskickiego, położone na południowych peryferiach miasta: 1 1/2 włóki z zabudowaniami gospodarczymi na potrzeby pastora oraz morgę ogrodu dla zakrystianina. Obiecał ponadto dostarczyć 60 tysięcy sztuk cegieł, drewno i 500 talarów na budowę kościoła. Urzędowa decyzja o utworzeniu parafii zapadła w lipcu 1805 r. Jej administratorem został ksiądz Ernst Friedrich Eisenhauer, wybrany następnie — 6 kwietnia 1806 — na pastora²⁷.

Jak się wkrótce okazało, Łubieński nie zamierzał wywiązać się ze wszystkich obietnic. Poprzestał jedynie na przekazaniu parafii gruntów i zabudowań „wójtostwa”. Nabożeństwa odprawiano więc w jednym z budynków gospodarczych, przysposobionym na ten cel²⁸. Nieprawdziwa jest wiadomość, jakoby Łubieński „ratusz w Wiskitkach na kościół ewangelicko-protestancki przerobił, a nawet i obrazami ŚŚ. Pańskich ozdobił, dla wpojenia w lud tej opinii, iż to wszystko jedno modlić się, czy w protestanckim, czy katolickim kościele”²⁹.

W okresie Księstwa Warszawskiego w powiatach błońskim, gostynińskim, rawskim i sochaczewskim mieszkało w sumie 13 265 ewangelików, z czego ogromną większość stanowili luteranie. Jedynie 53 było wyznawcami kalwinizmu³⁰.

Po zakończeniu wojen napoleońskich dorzecze Bzury znalazło się w 1815 r. w Królestwie Polskim. Rozpoczął się następny okres intensywnego napływu ewangelickich kolonistów, trwający do wybuchu powstania listopadowego.

²³ A. Breyer, *125 Jahre evang.-lutherische Gemeinde Wiskitki—Żyrardów*, „Volksfreund—Kalender für Stadt Land und auf das Jahr 1931”, s. 118—119.

²⁴ E. Kneifel, *Die evangelisch*, s. 48; PSB t. XVIII, Wrocław 1973, s. 478, 482, 485—486, 496, 502.

²⁵ A. Breyer, *Das 100-jährige Bestehen der evang.-luth. Gemeinde Lowitsch*, „Hausfreund. Evangelischer Volks—Kallender für das Jahr 1936”, s. 62.

²⁶ AGAD, CWW 1266 /Akta dotyczące się gminy ewangelicko-augsburskiego wyznania w Łowiczu t. I/, s. 4—6; R. Kłodzkiejczyk, *Pod pruskim zaborem*, [w:] *Łowicz. Dzieje miasta*, praca zbiorowa pod red. R. Kłodzkiejczyk, Warszawa 1986, s. 174.

²⁷ AGAD, CWW, 1309 /Akta dotyczące się gminy ewangelicko-augsburskiej w Wiskitkach t. I/, s. 11—12, 50—52, 522.

²⁸ Tamże.

²⁹ *Sześćoletnia korespondencja władz duchownych z rządem świeckim Księstwa Warszawskiego służąca do historii kościoła polskiego*, b.m.w. 1816, s. 339; B. Jagiełło, *Miasto fabryczne Wiskitki 1796—1869*, [w:] *Wiskitki*, praca zbiorowa pod red. W. Pałuckiego, Warszawa 1977, s. 66.

³⁰ H. Grossman, *Struktura społeczna i gospodarcza Księstwa Warszawskiego na podstawie spisów ludności 1808 i 1810*, „Kwartalnik Statystyczny” t. II, 1925, z. 1, s. 47; liczba 2765 kalwinów w powiecie rawskim dotyczy w rzeczywistości luteran.

Szczególnie duża liczba ewangelików osiedliła się wówczas w okolicach Łowicza. Ze względu na pochodzenie możemy podzielić ich na dwie grupy. Pierwszą tworzyli tak zwani Szwabowie, czyli przybysze z południowo-zachodnich prowincji Niemiec: Badenii, Hesji i Wirtembergii. Około 1817 r. administracja Księstwa Łowickiego osiedliła ich we wsiach: Bednary, Gągolin, Jeziorko, Kompina, Karnków, Osiek i Skowroda. Koloniści ci na ogół nie musieli karczować lasów, otrzymali bowiem tereny już użytkowane rolniczo. Drugą grupę stanowili osadnicy z Kujaw /okolic Chodcza/ oraz ze wschodniej i środkowej Wielkopolski /okolic Kłodawy i Poznania/. Około 1820 r. osiedli oni w dobrach prywatnych i zagospodarowawszy znaczne połacie nieużytków, założyli wsie: Erminów, Kamilew i Marywil³¹. Podobnie jak powstałe wcześniej osiedla w Łyszkowicach /Łyszkowice–Kolonia/, Sielcach, Zawadach i Zakulinie, zwano je „pomorskimi”, być może dlatego, że przodkowie kolonistów pochodzili z Pomorza. Co więcej, mieszkańców wymienionych wsi określano mianem Kaszubów, co raczej nie odpowiadało rzeczywistości. W większości byli bowiem Niemcami³².

Osiedla ewangelickie zakładali w swych majątkach także Ciechomscy z Brzozowa, Rudzcy z Giżyc i Zabłoccy z Rybna koło Sochaczewa. W 1827 r. powstała duża wieś luterańska Matyldów, nazwana tak na cześć żony Cypriana Zabłockiego, Matyldy de Proft, inicjatorki sprowadzenia kolonistów³³.

Wszystkie nowe osiedla położone na południe od Łowicza przyłączyły się do parafii ewangelickiej w Wiskitkach, natomiast Łowicz i osiedla znajdujące się na północ od niego należały do parafii ewangelickiej w Iłowie³⁴.

Przychylnie nastawienie władz Królestwa Polskiego do przybyszów wynikało przede wszystkim z odnoszonych przez nie korzyści materialnych z kolonizacji. Nie bez znaczenia był także fakt, że znaczna część ewangelickich osadników pochodziła ze sprzymierzonych z Rosją Prus. Dzięki rządowej pomocy materialnej w latach dwudziestych i trzydziestych XIX w. powstała większość parafii ewangelickich w dzisiejszej środkowej Polsce. W 1829 r. utworzono parafie w Brzezinach, Gąbinie i Rawie Mazowieckiej, w skład których weszły osiedla ewangelickie znajdujące się w rejonie tych miast³⁵.

W ten oto sposób parafia ewangelicka w Iłowie utraciła swą pierwotną rozległość, co wbrew pozorom nie było procesem niekorzystnym. Wszak podatki na jej utrzymanie płacili dotąd wyłącznie ewangelicy z dóbr iłowskich, a zmniejszenie obszaru ułatwiło pastorom wykonywanie obowiązków duszpasterskich³⁶. Ponadto administracja Królestwa Polskiego dbała o dokładne wyznaczenie granic każdej parafii, dzięki czemu można było na wszystkich ich członków nałożyć roczny podatek kościelny, zwany „składką parafialną”.

Około 1820 r. do parafii w Wiskitkach należało 31 osiedli ewangelickich, z czego cztery miejskie. Miasta Błonie i Mszczonów wyznaczały wschodnią i południową granicę parafii, na zachodzie obejmowała ona Nieborów koło Łowicza, na północy sięgała po Sochaczew i wieś Gawłów. Ale w październiku 1823 r. Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego powiększyła wiskicką parafię, włączając do niej Łowicz i okoliczne osiedla ewangelickie, aż po Sobotę i Walewice na zachodzie³⁷.

Jednakże łowiccy ewangelicy już w 1818 r. rozpoczęli starania o utworzenie filii i udostępnienie im pomieszczenia na nabożeństwa. W czerwcu 1829 r. zwrócili się do cara Mikołaja I z prośbą o przeniesienie parafii z Wiskitek do Łowicza i pomoc przy budowie kościoła³⁸. Decyzje władz

³¹ A. B r e y e r, *Das 100-jährige*, s. 62–64; wśród kolonistów przybyłych do Bednar była także nieliczna grupa Niemców–katolików.

³² Tamże.

³³ AGAD, CWW 1254, s. 169–183.

³⁴ AGAD, CWW 1309, s. 80.

³⁵ E. K n e i f e l, *Die evangelisch*, s. 36, 54, 152.

³⁶ Tamże.

³⁷ AGAD, CWW 1309, s. 55–56.

³⁸ AGAD, CWW 1266, s. 4–6, 9, 26, 48.

były początkowo negatywne, a Generalny Konsystorz Wyznań Ewangelickich zgodził się jedynie na utworzenie w Łowiczu filii podległej Wiskitkom, do czego jednak nie doszło³⁹.

Dopiero powstanie listopadowe w istotny sposób odmieniło sytuację. Osiedle sukienicze w Wiskitkach upadło, tamtejsza parafia nadal nie posiadała kościoła, a parafianie z trudem ponosili koszty jej utrzymania⁴⁰. Co prawda w latach 1830 – 1833 na terenie tej parafii założono osady włókiennicze Żyrardów i Sokule, a w kilku wsiach zbudowano cukrownie /w latach 1827 – 1833 Guzów, następnie Hermanów i inne/, przy których również powstały osiedla fabryczne, skupiające między innymi ludność ewangelicką⁴¹. Istniały więc szanse poprawy sytuacji materialnej parafii. Jednakże w początkach 1835 r. Komisja Województwa Mazowieckiego zaproponowała utworzenie parafii ewangelickiej w Sochaczewie, której podlegałyby filie w Łowiczu i Wiskitkach. Generalny Konsystorz Wyznań Ewangelickich poparł tę propozycję i zaproponował rozpisanie składki pośród „wyznawców ewangelickich o trzy mile od Sochaczewa zamieszkałych, na utrzymanie systematu kościelnego, wystawienie kościoła, plebanii, budynków gospodarskich i mieszkania dla sług kościelnych”⁴².

Na ostatecznej decyzji władz zaważyła zapewne polityczno – administracyjna rola ówczesnego Łowicza. Był on miastem obwodowym, znajdował się tu garnizon wojsk rosyjskich i Seminarium Nauczycielskie, w którym kształciło się wielu ewangelików⁴³. Nie bez znaczenia były też osobiste wpływy komendanta łowickiego garnizonu, luteranina, pułkownika Aleksandra Gotlieba Grotenhjelma. Jego starania wspierał ówczesny pastor wiskicki, Gustaw Ludwik Schwartz, pochodzący z Łowicza⁴⁴.

15 kwietnia 1836 Generalny Konsystorz Wyznań Ewangelickich skierował do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, Duchownych i Oświecenia Publicznego pismo z wnioskiem o utworzenie parafii w Łowiczu i podporządkowanie mu filii w Wiskitkach. 30 kwietnia tegoż roku superintendent diecezji warszawskiej, ksiądz Fryderyk Jakub Teichman, dokonał uroczystej erekcji parafii⁴⁵. Początkowo nabożeństwa odbywały się w prowizorycznej kaplicy przy Rynku Nowomiejskim. Ale w latach 1838 – 1839 wzniesiono późnoklasycystyczny kościół u zbiegu ulic Podrzecznej i Browarnej, zaprojektowany przez Jana Łuczaja /poprawki Henryka Marconiego/. Koszt budowy, zaplanowany na 45 650 zł, wyniósł w rzeczywistości 58 122 zł, co przekraczało możliwości finansowe parafian. Prace wykończeniowe ciągnęły się więc niemal 10 lat, do 1848 r⁴⁶.

Łowicka parafia liczyła w 1839 r. 2152 osoby osiadłe w trzech miastach /Bolimów, Łowicz i Sobota/ oraz 62 wsiach⁴⁷. Łowickim pastorom podlegały ponadto dwie filie: w Kutnie i w Wiskitkach. Ta druga liczyła w 1840 r. 1849 członków, mieszkających w 51 osiedlach: trzech miastach /Mszczonowie, Sochaczewie i Wiskitkach/, pięciu osadach fabrycznych /Guzowie, Grzegorzewicach, Hermanowie, Sokulach i Żyrardowie/ oraz 43 wsiach⁴⁸. Natomiast parafia łowska obejmowała w 1837 r. trzy miasta /Iłów, Kiernoź i Osmolin/ oraz 42 wsie. Należało do niej 2151 osób⁴⁹. Wymienione parafie łowska i łowicka oraz filia wiskicka będą głównym przedmiotem dalszych rozważań.

W parafii łowskiej 97,5 % ewangelików mieszkało na wsi, reszta, czyli 2,5 %, w miastach. W parafii łowickiej odsetek ludności wiejskiej wynosił 92,0 %, miejskiej 8,0 %. Natomiast w filii wiskickiej 68,9 % ewangelików żyło na wsi, 13,1 % w miastach, 18,0 % w osadach fabrycznych⁵⁰.

³⁹ Tamże, s. 28 – 32.

⁴⁰ AGAD, CWW 1309, s. 164 – 166; B. J a g i e ł ł o, op. cit., s. 71.

⁴¹ AGAD, CWW 1266, s. 49 – 50; B. J a g i e ł ł o, op. cit., s. 71; A. S t a w a r z, *Żyrardów. Narodziny społeczności*, Warszawa – Żyrardów 1985, s. 33.

⁴² AGAD, CWW 1266, s. 75 – 82.

⁴³ Tamże, s. 65 – 68.

⁴⁴ A. B r e y e r, *Das 100-jährige*, s. 67.

⁴⁵ AGAD, CWW 1266, s. 114 – 120.

⁴⁶ Tamże, s. 324, 326, 328 – 329, 386, 507; AGAD, CWW 1267 /Akta dotyczące się gminy ewangelicko – augsburskiego wyznania w Łowiczu t. II/, s. 257 – 262, 560; AGAD, CWW 1268 /Akta dotyczące się gminy ewangelicko – augsburskiej w Łowiczu t. III/, s. 23 – 29, 77 – 80, 86 – 87, 97 – 99.

⁴⁷ AGAD, CWW 1266, s. 448 – 486.

⁴⁸ AGAD, CWW 1309, s. 258 – 287.

⁴⁹ AGAD, CWW 1254, s. 169 – 183.

⁵⁰ AGAD, CWW 1266, s. 448 – 486; 1309, s. 258 – 287; 1254, s. 169 – 183.

Ewangelicy osiedli w miastach trudnili się przede wszystkim działalnością przemysłową. Byli to właściciele garbarni, gorzelnii, browarów, olejarni, warsztatów tkackich i młynów. Stanowili od 29,0 % w parafii łowickiej do 37,8 % w filii wiskickiej. Rzemiosłem trudniło się od 26,0 % /parafia łowicka/ do 37,8 % /filia wiskicka/ miejskiej ludności ewangelickiej. Przeważali wśród nich murarze, kowale, stolarze, szewcy i tokarze. Liczni byli wyrobnycy – do 29,0 % w parafii łowickiej. Najmniejsze grupy stanowili właściciele domów i placów /6,0 do 10,0 %/, kupcy /około 3,0 %/ oraz inteligenci /urzędnicy i nauczyciele – do 9,0 % w filii wiskickiej⁵¹.

Struktura społeczno–zawodowa osiedli fabrycznych w filii wiskickiej była bardziej zróżnicowana niż struktura miast. Na samej górze drabiny społecznej znajdowali się właściciele fabryk /2,0 %/, niżej dyrektorzy, rządcy i komisarze /7,6 %/. Z działalności prowadzonej w niewielkich własnych zakładach utrzymywało się 34,8 %. Byli to głównie tkacze, młynarze i piwowarzy. Wyrobnycy /w tym robotnicy fabryczni/ stanowili 32,8 %. Reszta trudniła się rzemiosłem lub – wyjątkowo – karczmarstwem.

Wśród wiejskiej ludności ewangelickiej dominowali gospodarze – od 58,2 % w filii wiskickiej do 77,5 % w parafii łowickiej. Wielkość gospodarstw była bardzo zróżnicowana, wahała się od 3 do 60 mórg, ale najliczniejszą grupę stanowiły gospodarstwa 15–morgowe w parafii łowickiej i 30–morgowe w filii wiskickiej.

Odsetek zagrodników wynosił od 5,1 % /parafia łowicka/ do 7,0 % /filia wiskicka/. W parafii łowickiej istniały nawet wsie /Bronisław i Wesola/, których wszyscy mieszkańcy byli zagrodnikami. Przemysłem trudniło się od 1,7 % /parafia łowicka/ do 7,0 % /parafia łowicka/ ewangelików osiadłych na wsi. Byli to gorzelnicy, młynarze, papiernicy, a w parafii łowickiej także farbiarze i płóciennicy. Znacznie mniej było rzemieślników /głównie kowale/, nieliczną domieszczę stanowili właściciele karczmi i szynków. Dużą, najgorzej usytuowaną grupę tworzyli wyrobnycy – od 8,3 % w parafii łowickiej do 13,8 % w filii wiskickiej⁵².

Około połowy XIX w. sytuacja materialna omawianych parafii wyraźnie polepszyła się, dzięki czemu możliwe było wzniesienie nowych budynków parafialnych. W latach 1852–1853 przewodniczący kolegium parafialnego w Łowiczu, Gotfryd Reinecke, wybudował i odsprzedał parafii za 4966 rubli murowany, piętrowy budynek, w którym umieszczono szkołę dla dzieci ewangelickich, kancelarię parafialną oraz mieszkania dla pastora, nauczyciela i zakrystianina⁵³. W 1856 r. administracja Księstwa Łowickiego przekazała parafii w Iłowie dawny dwór Lasockich, opuszczony i zrujnowany. Po odbudowie części obiektu umieszczono w nim szkołę oraz mieszkania pastora i kantora – organisty. W latach 1860–1861 wzniesiono obok nowy neogotycki kościół z wieżą w fasadzie. Jego budowa kosztowała 15 635 rubli, zamiast pierwotnie planowanych 12 158 rubli, toteż łowicka parafia musiała pożyczyć od parafii św. Trójcy w Warszawie sumę brakującą na pokrycie różnicy⁵⁴.

Jeszcze w 1852 r. członkowie filii w Wiskitkach zamówili projekty i kosztorysy murowanego, neogotyckiego kościoła, domu pastorskiego z zabudowaniami gospodarczymi i szkoły. Tak szeroko zakrojone plany budowlane wskazują, że myślano o przywróceniu Wiskitkom rangi parafii. Istotnie nastąpiło to w 1855 r. W 1854 r. rozpoczęto budowę kościoła, która z braku pieniędzy ciągnęła się do 1862 r., obciążając parafię długiem 4400 rubli, zaciągniętym z funduszy ogólnych Kościoła Ewangelicko–Augsburskiego, zdeponowanych w Banku Polskim. W tej sytuacji dom dla pastora wzniesiono znacznie skromniejszy od planowanego⁵⁵.

Połowa XIX w. była również okresem znaczącej polonizacji mazowieckich ewangelików, szczególnie w miastach. Już w latach czterdziestych XIX w. niektóre dzieci łowickich luteran musiały przygotowywać się do konfirmacji w języku polskim, ponieważ słabo znały język niemiecki. O stopniu polskości i integracji z resztą mieszczaństwa może świadczyć także fakt, że w procesjach

⁵¹ Tamże.

⁵² Tamże.

⁵³ AGAD, CWW 1268, s. 6–9, 12–13, 114, 243, 395.

⁵⁴ AGAD, CWW 1255, s. 293–295, 340, 356, 376, 381, 395, 443–448; L. J e n i k e, *Kronika zboru ewangelicko–augsburskiego w Warszawie od 1782 do 1890 roku*, Warszawa 1891, s. 132.

⁵⁵ AGAD, CWW 1310 /Akta dotyczące się gminy ewangelicko–augsburskiej w Wiskitkach t. II/, s. 5, 9, 50–51, 64–65, 106, 164.

patriotycznych, które odbywały się w Łowiczu w 1861 r., brali udział także ewangelicy z pastorem Henrykiem Leopoldem Bartschem³⁶. W parafii wiskickiej w 1865 r. 57 rodzin, czyli 8,6% parafian uważało język polski za ojczysty³⁷. Polonizacji sprzyjała misyjna otwartość kościoła ewangelickiego; niestety, brak dokładnych danych na temat liczby konwertytów. Wyznanie ewangelickie wybierała także część dzieci z małżeństw mieszanych wyznaniowo. Efektem tych zjawisk było w części 2 do 3% polskich nazwisk w parafiach łowickiej i wiskickiej, zarejestrowanych około 1840 r.³⁸

W każdej parafii istniała sieć szkół religijnych /kantorackich/, które — jak niegdyś — były także miejscem niedzielnych nabożeństw, odprawianych przez nauczyciela — kantora. W 1865 r. szkół takich było w parafii łowickiej cztery, a w parafii wiskickiej sześć. Znajdowały się one w lokalach wynajętych lub budynkach drewnianych, wzniesionych przez parafian³⁹. Jednocześnie istniały tak zwane ewangelickie szkoły elementarne, z których większość była pierwotnie również szkołami religijnymi, ale później zostały przejęte przez rosyjskie władze oświatowe i podniesione do rangi elementarnych. W przypadku niektórych szkół nastąpiło to jeszcze w latach czterdziestych XIX w. /w Łowiczu przed 1845 r. I, w większości przypadków dopiero po powstaniu styczniowym. W 1865 r. działało siedem szkół elementarnych w parafii łowickiej i pięć w parafii wiskickiej. Do szkół tych mogły uczęszczać dzieci różnych wyznań, jednakże dzieci ewangelickie stanowiły większość, toteż władze oświatowe powierzały funkcję nauczyciela ewangelikom. Ogółem w parafiach łowickiej, łowickiej i wiskickiej istniały 33 szkoły, do których w 1865 r. uczęszczało: w parafii łowickiej 398 dzieci, w parafii łowickiej 380, w parafii wiskickiej 416⁴⁰.

Mimo dość dobrze rozwiniętej sieci szkół, analfabetyzm był wśród ludności ewangelickiej zjawiskiem powszechnym. Możemy to stwierdzić na podstawie projektów budżetów parafii, podpisywanych przez pastora, kolegium parafialne i sołtysów wsi ewangelickich, a więc najświatlejszych członków parafii. W latach 1850 — 1859 analfabetami było ponad 40% mieszkańców parafii łowickiej, ponad 70% mieszkańców parafii łowickiej i ponad 74% mieszkańców parafii wiskickiej. W następnych dziesięcioleciach odsetek analfabetów wyraźnie zmalał i w latach siedemdziesiątych XIX w. wynosił w parafii łowickiej ponad 30%, w parafii wiskickiej ponad 40%⁴¹.

Okres po powstaniu styczniowym charakteryzowała znaczna emigracja ewangelików z zachodniego Mazowsza w dwóch zasadniczo różnych kierunkach. Część ludności wiejskiej wyruszyła na Wołyń, przyciągający kolonistów dogodnymi warunkami osadnictwa rolniczego. Drugim celem emigracji była Ameryka Północna, dokąd wyjeżdżali zarówno rolnicy, jak i rzemieślnicy oraz robotnicy fabryczni. Omawiany proces dał o sobie znać głównie w parafii łowickiej, skąd wyjeżdżali przede wszystkim mieszkańcy wsi o rodowodzie wielkopolsko — kujawskim /Erminowa, Ernestynowa, Klotyldowa i Marywilu/, w mniejszym zaś stopniu mieszkańcy wsi „szwabskich”. Jednakże w latach 1870 — 1875 wyludniły się także wsie Karnków, Jezioro, Osiek i Skowroda. Wielkość łowickiej parafii spadła z 2081 osób w 1865 r. do 988 osób w 1897 r.⁴² Emigrację z terenu parafii łowickiej, znacznie mniejszą, zrównoważył przyrost naturalny, toteż w 1913 r. liczyła ona nawet nieco więcej mieszkańców /około 3300/ niż w 1865 r. /3160/. Natomiast liczba ewangelików w parafii wiskickiej wzrosła z 2776 osób w 1865 r. do około 4500 osób w 1914 r.⁴³

Jednocześnie dalszemu pogłębieniu ulegały różnice społeczno — gospodarcze między opisywanymi parafiami, szczególnie jeśli chodzi o parafie łowicką i wiskicką. W 1869 r. władze carskie odebrały prawa miejskie kilku miasteczkom, m. in. Iłowowi, Kiernozi i Osmolinowi, skutkiem

³⁶ AGAD, CWW 1267, s. 136 — 137; R. O c z y k o w s k i, *Przechadzka po Łowiczu*, Łowicz 1921, s. 34.

³⁷ E. H. B u s c h, *Beiträge zur Geschichte und Statistik des Kirchen und Schulwesens der ev. — augsburg. Gemeinden im Königreich Polen*, Petersburg — Lipsk 1867, s. 107.

³⁸ AGAD, CWW 1266, s. 448 — 486; 1309, s. 258 — 287, 1254, s. 169 — 183.

³⁹ E. H. B u s c h, op. cit., s. 107 — 113.

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ AGAD, CWW 1255, s. 17, 117, 208 — 209, 432 — 433, 766, 803, 817, 831 — 839, 860; 1268, s. 320, 486; 1309, s. 469 — 502.

⁴² A. B r e y e r, *Das 100 — jährige*, s. 62, 64; W. T a r c z y ń s k i, *Łowicz. Wiadomości historyczne z dodatkiem innych szczegółów*, Łowicz 1899, s. 202.

⁴³ „Rocznik Ewangelicki”, 1925, s. 142; E. K n e i f e l, *Die evangelisch*, s. 49.

czego parafia łowska miała odtąd charakter całkowicie wiejski⁶⁴. Co prawda, Wiskitki również utraciły wówczas prawa miejskie, ale rozwijały się okoliczne osiedla fabryczne, głównie Żyrardów. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XIX w. do osady tej napływali liczni rzemieślnicy i robotnicy z północnych Czech oraz z czeskich skupisk w Żelowie i Kurowie, reprezentujących kalwiński nurt protestantyzmu. Wraz z przybyszami z Anglii utworzyli oni w 1874 r. wspólnotę religijną o charakterze ewangelicko–reformowanym, liczącą u schyłku stulecia około 300 lub, według innych źródeł, około 600 osób⁶⁵.

W 1890 r. w Żyrardowie mieszkało 1852 ewangelików, głównie luteran, którzy stanowili niemal połowę mieszkańców parafii wiskickiej. Toteż w 1898 r. wzniesiono w osadzie kościół ewangelicko–augsburski, a wkrótce przeniesiono tam siedzibę parafii⁶⁶.

⁶⁴ *Miasta polskie w Tysiącleciu* t. II, red. M. Siuchniński, Wrocław 1967, s. 46–47, 471, 492.

⁶⁵ *Wiadomości z Kościoła i o Kościele*, „Jednota” t. I, 1926, nr 3, s. 43–44; A. Góralski, A. Stawarz, *Z badań nad pochodzeniem i strukturą ludności cudzoziemskiej Żyrardowa w latach 1830–1945*, „Rocznik Mazowiecki” t. IX, 1987, s. 123–126.

⁶⁶ R. Gundlach, *Kościół w Żyrardowie*, „Zwiastun Ewangeliczny” t. I /seria nowa/, 1898, s. 204–205; A. Breyer, *125 Jahre*, s. 123.